



# GAZETA WARSZAWSKA

W Sobotę Dnia 5. Sierpnia Roku 1786.

*Z Warszawy dnia 5. Sierpnia.*  
Po tylu dawniejszych y późniejszych Juryzdykcyi Marszałkowskiej Rozporządzeniach, nieustawały jeszcze zachodzić tu częste o chleb (iuz względem czarney y stęchley mąki, iuz względem niedokładnego wypiekania, iuz względem skapey wagi) przeciwko Piekarzom zaskarżenia. Piekarze też z swej strony, narzekać nie zaniedbali na swe uszkodzenia, które ponosili, częścią od Dozorców Taxowych, częścią od kupujących, przez owe chleba rozkrawanie. Przeto Jmć Pan *Gurowski* Marszałek *W. W. X. Litew:* Juryzdykcyą w tuteyszey Stolicy teraz mający, iak w innych zawższe okolicznościach, tak y w te-

rażniejszey, użył zwykley zdawna swej pracowitey dla dobra powszechnego pilności, a to obmyślając nowy sposób, żeby iak obywatele na Piekarzow, tak Piekarze na Obywatelow nie narzekali. Tym końcem wydał następujące *Obwołanie.*

*Władysław Gurowski Marszałek W. W. X. Litw Orderow Orła Białego y innych Kawaler.*

Wszystkim w ogolności, y każdemu w szczególności, komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości podaje; iż gdy dostarczanie chleba pierwszą jest dla każdego potrzebą; dobrze zaś onego y smak, nietylko od wyboru zboża y mąki, ale też od umiётnego urządzenia ciasta, y dokładnego wypieczenia nayistotniej zawisła; dla czego przez wielokrotne w tey mierze urządzenia Juryzdykcyi Marszałkowskiej w latach 1766. 1767. 1776. 1777. 1778. y 1781. wyszłe, wszyscy Piekarze chleb żytny y pszenney na sprzedaż wypiekający, obowiązani zostali, aby mąki stęchley na chleb nie używali, też mąki prześiewali, chleb przyzwolcie wypiekali, tenże proporcjonalnie dołalali, wagę y cenę urządzeniem w roku 1777-



naślapienym do proporeyi zboża na targach War-  
skich zachowywali, mimo tego jednak nietyl-  
ko względem niedoważania chleba ale też nie-  
dokładnego wypiekania, orsz mąki czarney y  
stęchley przez Piekarzów do tegoż chleba, używa-  
nia, często do Jurzydykcyi Marszałkowskiej za-  
chodzą zażkarżenia, a z przyczyny: iż nietylko  
fami Piekarze z pierwszej ręki, lecz y przeku-  
pnie od nich biorący takowy chleb rezpzedają,  
częstokroć w doysciu pierwszego przewiniące-  
go trudność wynika, a tym samym wina bezkar-  
ną zostaje; Zaczym z wiałzy Urzędu mego Mar-  
szałkowskiego, nietylko zachowanie iak naysci-  
sleysze wszelkich w tey mierze poprzedzonych  
obwołań zalecam, ale też dla łatwieyszego do-  
yscia każdego Piekarza pomienionych obwołań  
uie zachowującego przykaznię; ażeby Sła-  
wetni Starši y Podstarši Cechu Piekarskiego  
nie odwłocznie po publikacyi ninieyszego Urzą-  
dzenia, registr wszystkich Piekarzy z doło-  
żeniem dla każdego liczby, pod którą iest zapli-  
sany, spisałi; tenże z podpisem swelm do Uro-  
dzonego Instygatora taxowego Jurzydykcyi Mar-  
szałkowskiej Kor: oddali, y stosownie do tegoż  
regestru czyli numeru, względem każdego Pie-  
karza przypadłego, znaki liczbę, pod którą tenże  
Piekarz iest w regestrze zapisany, oznaczające,  
podług modelu od Jurzydykcyi Marszałkowskiej  
wydanego porobić kazali, każdy zaś Piekarz  
tenże znak, numer iego na chlebie wszelkim,  
przed władzeniem onegoż do pieca, iak aby li-  
czba na chlebie y bułce wyraźna y do rozszu-  
nia łatwa była, dokładnie wyciskał, chleb wszel-  
ki z mąki nie stęchley, dobrze przesiwany,  
wagę do ceny zboża stosowną, podług upropor-  
cyonowania w roku 1777. naślapionego trzymają-  
cy, należycie wypiekał, a żaden Piekarz chleba  
wagi nietrzymającego, z mąk stęchłych y nieprze-  
siewanych, oraz bez znaku teraz ustanowionego,  
tudzież nie dopieczonego, przedawać nie ważył  
się, nietylko pod karami, poprzedzonymi obwoła-  
niami zamierzonymi, ale też w przypadku powto-  
rzenia winy pod osobistym ukaraniem nieochy-  
bnie, na doniesienie czyieźkolwiek, za słusznym  
też winy dowodem wskazać mianym, iak nuy-  
surowiey zalecam. A iżeliby który Piekarz, nad  
Reistr teraz podać miąny przybył, lub z niego  
ubyl, na tenczas za każdym takowym zdarze-  
niem, Starši Cechu Piekarskiego o tym Urodzo-  
nego Instygatora taxowego nwiadoić, y numer  
względem przybyłego lub ubylego Piekarza ure-  
gulować powinni będą. Ze zaś ustanowione teraz  
znaczenie chleba y bułek numerami, dawać za-  
wżie będzie niezawodny ślad Piekarza chleb  
wypiekałego, a ztąd każdemu kupującemu  
sprawi łatwość w przypadku nie zachowa-  
nia ceny, lub wag albo niedokładnego wypie-

czenia czyli użycia stęchley mąki, dochodzenia  
winy Piekarza, czyli to przez zapozwanie wy-  
kracającego, czyli też przez doniesienie onego  
do Uro: Instygatora taxowego, przeto zapobiega-  
jąc w tey mierze uszkodzeniu Piekarzów, roz-  
krawanie chleba tak przez Dozorcow taxowych,  
iako też kupujących, za niepotrzebne sądząc, te-  
goż rozkrawania zakazuję. Ktore to Urządze-  
nie, aby do każdego wiadomości doszło, toż przy  
odgłosie trąby w mieyscach zwyczajnych publi-  
kować mieć chce. Działosię w Warszawie dnia  
1. Sierpnia R. P. 1786.

Z Londynu d. 11. Lipca. Przytra-  
fiło się u Dworu teraz to, czego iuż  
od nieiakiiego czasu spodziewać się  
należało. Xiążę Jmć de Galles, syn  
Krolewski, widząc barzo uwikłane  
swe interesa domowe, y że długi  
iego przechodzą 250,000. *Funtow*  
*Szter*: przedsięwziął podać ie Krolo-  
wi, y żądał rady y sposobu do ich  
zaspokoienia. Dnia 4. tego miesia-  
ca, Lord Southampton, imieniem Kro-  
lewskim złożył odpowiedź Xiążęciu  
Jmci, w ktorey Krol Jmć między  
innemi ważnemi rzeczami wyraża,  
iż niemoże wchodzić do tego inte-  
tesu, y że nie znajduie na to rady,  
ani w swoiey głowie, ani w swoiey  
szkatule. Przeto Xiążę Jmć przed-  
sięwziął rezolucyą, żyć iak prywa-  
tny człowiek, aż poki nie wypłaci  
swych długów: zatrzymując tylko  
na rok 10,000. *Funtow Szter*: na  
expens dla swey osoby, y czworgu  
Dworskich affidowanych, a co rok  
40,000. *Fun: Szter*: obracać na opla-  
cenie długow. Wszystkie powozy,  
konie &c. Xiążęcia Jmci. będą  
sprzedane na iego kredytorow, y  
iakoźkolwiek uniżający sposob obrał  
dla siebie ten Xiążę, z tym wszy-  
stkim wolał raczey sakryfikować



honor y dostojność swoję, aniżeli naśladować swych przodków, których długi po dziś dzień nie są spłacone. Xiążę Jmć dnia wczorajszego wyjechał do wód *de Brington*; z którym zabrał już ściśłą znajomość Pan *Cagliostro*, za swym z *Parry*za przybyciem.

Z *Lizbony* dnia 20. *Czerwca*. Xiążę Jmć *Brazylii*, iehćże nie zasiadał do tychczas w Radzie, ale wkrotce tam się ma znajdować.

Z *Bruxelli* dnia 13. *Lipca*. Odmiana Magistratowych osób tego miasta, która iehćże w przeszłym miesiącu, iak zwyczaj, miała nastąpić, do tychczas nie zaszła; rozumieią powszechnie, że temu iest ta przyczyna, iż 1. dzień *Listopada*, ma być ten, którego Cesarz Jmć chce rozpocząć wielkie odmiany w Administracyi tego kraju.

Z *Włoch* dnia 5. *Lipca*. Powtórnie donoszą z *Neapolu*, że wkrotce ma wyjść Edykt, względem niepodległości Zakonników swym Generalom rezydującym za granicą.

Z *Węgier* d. 29. *Czerw*: Zwierchność *Turecka* w *Belgradzie* postanowiła, podczas bytności Cesarza Jmci *Rzymskiego* na granicy, żadnemu *Turkowi* nie pozwalać za granicę przechodzić.

Wyższy z *Semlinu* przez *Peterwardein* 4. statki z harmatami y moździerzami do *Savestrom*, nie wiadomo na jaki koniec.

Z *Wiednia* dnia 12. *Lipca* Wprowadzenie nowego rozporządzenia w *Niderlandzie*, na formę tego, kto-

re iest już wprowadzone do Dziedzicznego Państwa *Austryackiego*, zdaie się być pryncypalną rzeczą, która teraz zatrudnia tak Monarchę, iak y iego Ministerium. Cesarz Jmć zamysła w *Niderlandzie* pokassować *les grands baillages*, a cały kraj rozdzielić na Powiaty y Cyrkuły, tak iak w *Austrii*, *Czechach* &c. W każdym z tych Cyrkułów, ma być ustanowiony pierwszy Urzędnik, którego miejsca żaden posiadać nie będzie mógł, chyba osiadły y doświadczony człowiek. Temu pierwszemu Urzędnikowi będzie dodany Kommissarz do pomocy w interesach, któryby w nieprzytomności iego miejsce zastępował. Także mają być dodani rozmaici Subalterni; na tych będą wybierani ludzie dobrze wydoskonaleni w języku *Francuskim*, którzyby pierwey ćwiczyli się w Cesarzkich Kancelaryach. Teraźniejszy *les grands Balifs*, zostaną przy swych tytułach do śmierci, ale ani pensyi, ani żadnych prerogatyw mieć nie mają. Podobnaż reforma ma nastąpić w Trybunałach *Niderlandzkich*, które w całym kraju na iedno mają być przemienione.

Za pewną rzecz twierdzą, że Monarcha chce koniecznie przenieść z *Niderlandu* do *Wiednia* najwyższą kamerę sprawiedliwości *la supreme Chambre de justice*; ażeby wszystkie procesa najwyżzey instancyi, w iego przytomności bywały sądzone.



*Z Wersalu d. 12. Lipca.* Dnia 9. tego miesiąca, przybyły z Londynu nasz przytamecznym Dworze Minister Hrabia d'Adhemar, był Krolowi Jmci prezentowany.

*Z Paryża d. 14. Lipca.* Zawczora Baron de Fages, który miał zaślubić sobie *Madame de Courville*, zaprowadzony został do *Bastylii*. Powszecznie tu wszyscy czekają z ciekawością, iak daley ta rzecz poydzie.

Listy z *Nowego-Torku* pod datą 30. Maia donoszą, że Kongres rozmaite wojenne okręty, i iedną *Fre-gatę* od 40. harmat, budować kazah.

*Z Londynu d. 14. Lipca.* Słychać, że Lord *Hove* ma złożyć swoy Urząd pierwszego Lorda Admiralicji, a na iego miejsce ma nastąpić *Mar-graff de Bugingham*.

*Z Paryża dnia 9. Lipca.* W tych dniach exekwowano męża y żonę, którzy fałszowali monetę. Spółb iakim oni zostali odkryci, barzo iest osobliwszy. Ociec dał iednemu z swych synów, 5. lat mającemu, fałszywy talar do zmienienia. Winiarz, u ktorego on chciał go zmienić, powiedział mu: *moje dziecko, ten talar iest nie dobry. Dziecko mu na to odpowiedziało: To być nie może, gdyż moy otec sam te talary robi.* Tym sposobem potrafiiono doysć prawdy y odkryć występpek.

*Z Strażburga dnia 8. Lipca.* Tu-teysza Kapituła otrzymała z *Paryża* rozkaz, ażeby interesa Biskupstwa

sprowowała, do poty, póki iey o Xiążęciu Kardynale dekret pod datą dnia 31. Maia, *in forma* nie będzie komunikowany.

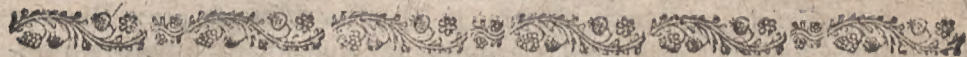
*Z Paryża d. 9. Lipca.* Piszą z *Sa-lzburgu* o przypadku dość osobliwym. Dnia 16. tego miesiąca, pewny partykularny człowiek, stawil się przed tego miasta Lordem *Maire*, oskarżając sam siebie o zaboystwo, które popełnil przed siedmią laty na osobie iednego dobofsza. Od czasu zaboystwa, służył on zawżse za maytka y woiażował do *Francji*, do *Indyi Zachodnich* y do *Moskwy*. Wżę-dzie, gdzie się tylko znajdował, stawala mu w pamięci popełniona przez niego zbrodnia, y naymnieyszey nigdy niemiał spokoyności. Przybył z *Plimouth*, gdzie był uwolniony z okrętu na którym się znajdował. Dniem przedtym nim wżystko doniósł y zeznał, znajdował się w czasie burzy, pod czas ktorey imaginacya iego byla przerażona rozmaitemi potworami, z nich zaś niektóre, są zaświadczone przez iego towarzysza, będącego z nim w w podroży, iako świadka oczewistego. W samey rzeczy, ów dobofsz, był zabity przed siedmią laty, zaboyca był nie wiadomy, y bysby zawżse ukryty, gdyby sam wżystkiego ten nie wyiawił. To zeznanie, które nie iest pospolite, y okoliczności, które do tego dały przyczynę, może uczynią nad nim litość Sądową. Oczekuje on teraz w więzieniu na Sąd *Huntingdon*.



# S U P L E M E N T

D O S A D E T Y W A R S Z A W S K I E Y

W Sobotę Dnia 5. Sierpnia R. 1786.



Z Paryża dnia 17. Lipca. Ta nowina jest zaprędką, że Krol Jmć odwołał wygnanie Xiążęcia Kardynała *de Rohan*. Lubo mówiono, że pomieniony Xiąże Kardynał, y Hrabia *de Cagliostro*, na publikowanie Dekretu Parlamentowego pod datą 31. Maja, łożyli 24,000. *Librow*, z tym wszystkim ta nowina jest bez fundamentu.

Dawniey głoſzono, że Pan *de la Motte* do rozvodu iść chciał z ſwoią żoną, teraz zaś twierdzą za rzecz niezawodną, iż iey przyſtał pieniądze pod wziętym imieniem pewnego *Angielskiego* Bankierza.

Z *Madrytu* dnia 3. Lipca. Wyſzło teraz nowe rozporządzenie, na mocy którego, Reymenta nie po Prowincyach, ale po tych miastach, gdzie ſtoią na konſyſtencyi, mają być rekrutowane.

Xiężna *Jeymć Aſturyi* znowu zoſtaie wzięty. Młody *Infant D. Ferdynand* zapadł na zdrowiu.

Potwierdza ſię nowina, że Hrabia *d'Espilly* podpisał pokoy między *Hiszpanią* y *Algierem*. Wyiechał on z *Algieru* dnia 19. przeſzłego mieſiāca, y już tu do nas przybył.

Z *Liworny* dnia 8. Lipca. Piſzą z *Algieru*, że tam nieſlychać o zarazie, ale że w mieſcie *Bona* codziennie 15. do 20. ludzi wymiera.

Gdy *Dey Algierski* obudwom *Amerykańskim* Deputowanym, ktorzy imieniem Kongreſſu pokoy z nim zawierać chcieli, dawał audyencyą, to im ogłoſił iż do poty niemoże z nimi czynić pokoju, aż poki niedoymie należytu Trakratu pokoju między *Ameryką* y *Portą Otmāńſką*. Co ſię zaś tyczy niewolników *Amerykańskich* w liczbie 19. *Dey* oſwiadczył, iż chce im ich wydać, ieżeli tę ſummę, ktorą on im proponować będzie, wypłacić zechcą; o czym Deputowani *Amerykańscy*, ani ſluchać niechcieli.

Na okręcie *Roſſyjskim*, ktory do *Algieru* zaprowadzony zoſtał,



znaydowało się 18. Chrześcian, to jest: 6. Holendrow, 4. Niemców, y 8. poddanych z Państwa Rossyjskiego; ten okręt, z winem y gorzalką był przeznaczony zbrzegow Katalońskich do Archaniolu.

Z Dalmacyi d. 30. Czerw: Na początku tego miesiąca, między Wenetami y Turkami, na granicy Dalmacyi Weneckiej, krwawa była potyczka, podczas ktorey 300. Wenetow, a 800. Turkow na placu legło. Porta wszelkiego społeczeństwa zakazała z Wenecyą. ktorey woysko wielki cierpi niedostatek żywności.

Z Austrii d. 15. Lipca. Mówią, iż Minister Wenecki przy Dworze Wiedeńskim będący, otrzymał zlecenie, uczynić alians z Dworem Cesarzkim. Dnia 20. tego miesiąca, Monarcha nasz niechybnie jest spodziewany we Lwowie. Ostatnie zalewy w Austrii uczyniły szkody na 1,200,000. Złt. Na granicach Moldawii y Wołoszczyzny, mają być zatopione Magazyny, y wiele będzie tam spowadzonych z Wiednia Doktorow, Felezerow, y Piekarzow.

Z Kolonii d. 19. Lipca. Dnia dzisiejszego, Xiążę Jmć nasz Elektor powrócił ze Spaa.

Z Berlina dnia 22. Lipca. Krol Jmć znayduje się teraz w tak dobrym, iak tylko może być, zdrowiu. Nadzwyczajnie jest w sobie czerstwy; z tym wszystkim, iak slychać, nie pojedzie do Szląska. Dnia 19. tego miesiąca Dwor nasz z okoliczności śmierci Krola Jmci Portugalskiego, wziął żałobę na 4. tygodnie.

Z Hagi dnia 22. Lipca. Dnia wczorayszego, Xiążę Stadholder wyjechał z Middelbourg, ktorego Hrabia de Maillebois w Breda ma przyjmować. Vice-Hrabia de Vergenes y wuy iego Hrabia de Viviers, wyjechali przez Utrecht do Hamburga, zkąd Vice Hrabia pojedzie do Wiednia, a ztamtąd przez Strażburg powróci do Paryża.

Z Paryża d. 17. Lipca. Już jest wydrukowany prospekt dla assekuracyi domow w Paryżu, względem pożarow. Ta kompania, ma funduszu 4. Milliony. Cena od domow drewnianych jest na rok 20. Sous od 1,000. Liwrow; a 10. Sous od domow, w których znayduje się woda. Ow żyd Vidal osadzony w Bastylii, już z niey został uwolniony. Interesa Xiążęcia de Guemene, już są dobrze rozdyponowane y ułożone; powiadaia, że on wkrótce znowu u Dworu będzie się ukazywał. Piszą z Algieru, że dwa Francuskie okręty, mające na sobie 380. Pielgrzymow, ktorzy do Mekki podróż odprawić chcieli, ztamtąd do Alexandryi zaprowadzono.

Z Madrytu dnia 3. Lipca. Wybudowana w Kartagenie Eskadra, ma wkrótce płynąć do Kadyx, ktorey dalsze przeznaczenie ielzce nie jest wiadome.



Hrabia d'Espilly, który podpisał pokoy z *Algierem*, dnia 19. ztamtąd wyjechał, miał z sobą w tej podróży swą małżonkę. Ta przed swym z *Algieru* wyjazdem, miała audyencyą u tamecznego *Deya*, który ją z wielkimi honorami przyjmował, y dał pozwolenie wyprowadzić 6. tamecznych koni; te konie pomieniona Dama, ma dać w prezencie dla Xiężney Jeymci *Asturyi*. Przed odjazdem z *Algieru*, była z pożegnaniem u wszystkich dystryngwowańszych Dam tamecznych, y kaźdey z nich dawała prezenta. Co się tycze ceny za niewolników, którą *Dey* barzo wyśoko podniósł, nie nastąpiła zgoda między Hrabią d'Espilly. Za kaźdego niewolnika z *Oran*, żąda *Dey*, 1,200. sztuk monety zwaney *Achten*; za kaźdego maytka 1,300.; za kaźdą kobietę 4000.; za Kapitana 3,500. Mamy też potwierdzenie, że nasz Pełnomocnik *Don Pedro*, z Rządem *Tunetańskim* także uczynił pokoy. Teraz bez wątpienia *Algierscy* Korlarze tym barziej będą napadać na okręty tych narodow, z ktoremi nie są w pokoju. Dnia 26. Maia wyszło z *Algieru* na morze 11. Armatorów, ktorzy się obrocili na morzu ku *Włochom*.

Z *Wenecyi* d. 19. *Lipca*. Otrzymaliśmy z *Algieru* niepomyślną nowinę. Nasz tameczny Konsul oddał od Rzpłtey przysłane *Deyowi* prezenta, to jest 8,500. *Cekinow*, złoty brylantami kameryzowany zegarek, złoty łańcuch, kosztowny sygnet, przedni kaftan, kilka postawow sukna, kilka sztuk płutna &c. Pomieniony nasz Konsul, ledwo od *Deya* powrocil, aż on mu nazad wszystkie odesłał prezenta, dwa miesiące dając mu czasu, aby mu nowe złożył, ktoreby były droższe y kosztownieysze od tych. Wszyłcy Panowie tameczni, idąc za przykładem *Deya*, poodłyłali swe prezenta. Zapewne *Dey* chce prochu y amunicyi. Zadał on od naszego Konsula zapłaty, za statek ładowny wełną, z brzegow *Bonggia*, który Kawaler *Emo* w roku przeszłym przy *Tunesie* zabrał. Gdy ten statek zabierano, znajdowało się na nim dwóch żydow, ktorzy pozabiani zostali, za ktorych *Dey* chce mieć 2000. *Algierskich* *Cekinow*. Kazał także *Dey* prosić do siebie Agentą Rzpłtey *Ragusańskiey*, ktoremu zalecił, aby pisał do Senatu *Ragusańskiego* oznajmując, iż on żąda od pomienionego Senatu prezentow, ktore inne narody zwykły mu płacić, y ieżeliby mu przyśłać niechciał, aby oznaymił, iż wojnę ogłasza.

---

#### DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 5. SIERP. R. 1786.

W przeszły wtorek wieczorem, zginęła charteczka *Angielka* popielata z odmianą, na szyi samey szersze biała jak obróżka, strzałka na łbie biała, brwi czerwoniawe, podbrzusze ciłe białe, ostrożki na tylnych nogach obuch mająca. Kto by ją przyprowadził, sowa odbierze nagro-



dę; niech się zaś referuje do pałacu Xiążęcia Jmci Giedroycia Biskupa Zmudzkiego na Lelźnie będącego pod Nr. 720. do Burgrabię tegoż pałacu.

Awizuję się ostatni raz J.P. Jacek Wiatkowski Małor Woytk Kor: że po przewidzianym Procesie Przed J.K. Potkańskiego Opatu Sulewskiego y otrzymanym Dekrecie, zacznę będzie Aukcyę zaftawu ięgo agitować się d. 21. Sierp: roku terażniejszego przed którym terminem przez Oficjalistę limitowanym konfisceniyę teźeli niewykupi, plus offerenti będzie przedany zaftaw.

Znaydują się u Piotra Dufour Kms. Nadw: i Drukarza JKMci następujące Książki: 1mo. Zenewa Drama w 5. Aktach z Francuskiego przełożona przez niezły J.Pan Józefa Łupolskiego Generała Adjut: Buławy Pol: Kor. a W.W. Woyciechowi y Annie Suchodolskim Szambelaństwu JKMci przypisana Zil: 3. 2do. Początki miernictwa dla młodzieży aplikującej się do stanu woytkowego przez J.K.C. Zil: 1. i poł. 3tio. Listy Heloizy y Abeilara z Francuskiego J.P. Kollardeau na Polskie przetłumaczone przez <sup>\*\*\*</sup>

Dworek drawniany z Oficyną w tyłach murowaną, po niegdy St: Matyszewskich Małżon: pozostały, na Jurzydkoyi Ordynackiej przy Ulicy Nowy Świat rzeczony, pod liczbą 1300, stojący z rezolucyi Urzędu Burm: Radzieckiego pomienioney Jurzydkoyi Ordynackiej do sprzedania przez plusfferencyą iest deklarowany. Życzący sobie nabyć, może wcześniej do Kancelaryi przerzeczonego Urzędu Ordynackiego zjechać, tamże swą offerencyą w Xiegach zapisać. Termin licytacji y Urzędzie oznaczony przez Dekret, iest na dzień 16. Sierp: r. 1786.

W Aptece Ur: Franciszka Wasiliewskiego Med: Dok: znayduie się świeża woda Spaska, w tych dniach sprowadzona, nie fabrykowana, ktorey w teyże Aptece na Podwalu przy Krakowskiej bramie za sprawiedliwą cenę dostać można.

Aukcyę na Ratuszu M. i W. w Sali o godz: 2. po południu za gotowe pieniądze odprawiać się będzie dnia 7. 8. 9. y 10. Sierp: to iest: na zegary ścienne y kieszonkowe, srebro, miedź, cyng, mosiądz, suknie męskie y damskie, futra, pościel, bieliznę, serwety, obrusy, y inne, kanapy, krzesła, komody, kantorki, stoły, stoliki, boia, pufsukienka w kolorach, kamizelki zelle, kapelusze kaftorowe, trzciny, obrazy, koperstżyche przednie, portrety, kolebki, zwierciadła, gotowalnie męskie y damskie, szkło stołowe, porcelanę różną, książki różne, sztelbę, skrzypce, baletę z trąbą, łepady, łożka żelazne, y inne domowe sprzęty.

J.Pan Józef Radziwiłłski Sędzia Ziemiński Woiewo: Gnieźnień: założywszy Miasto Nowey Kolonii Radzim w Powiecie Kuyawskim nad granicą Prus Wschodnich Zachodnich pod Kępną łączące, z hoynego łask szafunku Nayaśnniejszego Krola łaskawie nam panującego (ktorego łzczę gulgula trokliwością iest około dobra krajow-go czynić zabieg) otrzymał do teyż Kolonii Przywilej na Targi tygodniowe w każdy poniedziałek odprawiać się miahe, tudzież Jarmarkow ośm do roku na konie, bydło, y różne krajowe y zagraniczne towary. Iako to pierwszy Jarmark dnia 23. Stycznia. 2. dnia 20. Marca. 3. dnia 3. Maia w dzień Znalezienia S. Krzyża (ktory tak przez Wigilią iako sam dzień tegoż Święta odprawiać się będzie.) 4. we wtorek po Zielonych Świątkach. 5. dnia 17. Lipca. 6. dnia 16. Sierpnia. 7. dnia 14. Września w dzień Podwyższenia S. Krzyża (ktory także y przez Wigilią stać będzie) 8. dnia 7. Grudnia. Z tych Jarmarkow ieden odprawił się teraz we wtorek po Zielonych Świątkach, na którym procz znaczney kompanii z ośob obywatelskich Woiewodztwa tego dystrygowanych przeszło w liczbie 200. ktorych J.Pan Sędzia za prośbą na obiad u kilku stołów traktował, przy spełnianiu zdrowia Nayaśnniejszego Pana z wydaniem kilkokrotnym ognia z harmat. Byli teź nietylko kupcy z towarami tak krajowemi iako zagranicznymi licznie zgromadzeni, ale y samego pośpolstwa na kilka tysięcy znaydowało się. Targ zaś y inne Jarmarki w swoich czasach odprawiać się będą, na ktore wolny przyjazd każdemu bez opłaty pozwolony iest.

Na mocy Dekretu Sądow Szl: Magistratu Miasta JKMci Poznania, na powodztwo Szl: Jana Gepperta Radzcy tegoż Miasta, dnia 28 Kwietnia r. 1786. zapadłego, obwieszczają się Sukces sorowie niegdy Szl: Walentego Nadalińskiego Radzcy Poznańskiego, toiest: Szl: Tomasz Nadaliński, y Regina z Nadalińskich przed lat 24. z Poznania oddaleni, y na fundamencie tegoż Dekretu zapozwami publicznymi na miejscach zwyczajnych to iest, bramach miasta przywieszonemi, do osobistego lub przez umocowanego Pełnomocnika stawienia się zapozywają, ażeby w czasie trzech terminow od dnia 28. Kwietnia 1786. zaczawszy, la każdy termin po Niedziel dwunastu zawity wyznaczony małą, przed Sądem tegoż Szl: Magistratu stawili się, a to do odebrania części substancyi po śmierci Rodzicow swych pozostałej w ręku przerzeczonego Szl: Gepperta Opiekuna będącej; inaczej, teźeli trzech wspomnianych terminow, a mianowicie ostatniego na dzień 15. Miesiaca Stycznia roku 1787. przypadającego uchybią y na tenże termin niestawia się, ani o sobie, gdzie się znaydują doniosą, za umartych ofadzeni zostaną; a substancya na nich spadająca, naybliższym ich krewnym przyśadzona y oddana będzie.